

Sygn. akt: **I C 1421/13**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 maja 2014 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Arkadiusz Ziarko
Protokolant:	stażysta Wioleta Chrapowicka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 maja 2014 r. w O.

sprawy z powództwa S. S.

przeciwko (...) S.A. V. (...) w W.

o zapłatę

I zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.423,91 (dwa tysiące czterysta dwadzieścia trzy 91/100) złotych z odsetkami ustawowymi od kwot:

- 12.700 zł od dnia 23 sierpnia 2013 r. do dnia 11 października 2013 r.,

- 1.300 zł od dnia 23 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty,

- 1.123,91 zł od dnia 11 października 2013 r. do dnia zapłaty;

II umarza postępowanie co do kwoty 13.656,33 zł;

III rozstrzyga zasadę poniesienia przez strony kosztów procesu oraz kosztów sądowych, w ten sposób, że w całości obciąża nimi pozwanego, z wyjątkiem opłaty od pozwu od kwoty 13.656,33 zł, z której 1/2 podlega zwrotowi dla powoda, pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

SSR Arkadiusz Ziarko

Sygn. I C 1421/13

UZASADNIENIE

Powód – S. S. – 11 października 2013 r. wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 16.080,24 zł z odsetkami ustawowymi od kwot: 14.000 zł od dnia 23 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty, 2.080,24 zł od dnia 11 października 2013 r. do dnia zapłaty i kosztów procesu.

W uzasadnieniu podał, że pozwany dotąd nie wypłacił odszkodowania za szkodę spowodowaną przez sprawcę ubezpieczonego w zakresie OC u pozwanego, poprzestając jedynie na uznaniu swojej odpowiedzialności co do zasady.

Wskazał, że koszt naprawy pojazdu znacznie przewyższa wartość pojazdu, a powód poza szkodą w postaci uszkodzenia pojazdu poniósł koszty w związku z holowaniem pojazdu w wysokości 2.080,24 zł dochodzonej pozwem.

Pozwany – (...) S.A. V. (...) w W. – w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu zakwestionował wysokość roszczeń zgłaszanych przez powoda, podnosząc, że wypłacił na jego rzecz 13.656,33 zł tj. tytułem szkody całkowitej kwotę w wysokości 12.700 zł oraz 956,33 zł tytułem zweryfikowanych kosztów holowania. Pozwany przyznał, że uznał swoją odpowiedzialność co do zasady i z uwagi na nieekonomiczność naprawy zakwalifikował szkodę powoda jako całkowitą. Wskazał przy tym, że odszkodowanie z tytułu szkody całkowitej ustala się jako kwotę stanowiącą różnicę między wartością pojazdu w stanie bezpośrednio przed zaistnieniem szkody, a wartością pojazdu w stanie uszkodzonym – obie wartości określane są na dzień powstania szkody. Pozwany zakwestionował również roszczenie powoda w zakresie odsetek podnosząc, że z uwagi na brak udowodnienia okoliczności szkody oraz jej wysokości, ewentualne odsetki powinny być liczone od momentu wydania wyroku przez Sąd.

Powód pismem z dnia 15 stycznia 2014 r. cofnął pozew co do kwoty 13.656,33 zł z zrzeczeniem się roszczenia.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 23 lipca 2013r. samochodem marki (...) o nr rej. (...), należący do powoda uczestniczył w kolizji drogowej, której sprawca posiadał obowiązkowe ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. (okoliczność niesporna)

O kolizji pozwany został zawiadomiony przez powoda w dniu 23 lipca 2013r. Koszt naprawy pojazdu w przypadku zastosowania przekroczyłby wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym z dnia szkody. (okoliczność niesporna)

W wyniku kolizji drogowej doszło do uszkodzenia pojazdu powoda.

(...) wymagały: zderzak przedni, reflektor prawy i lewy, błotnik przedni prawy i lewy, pokrywa przodu, wzmocnienie przednie, wnęka koła prawego, szyba czołowa, poszycie dachu, drzwi przednie prawe, drzwi przednie lewe, drzwi tylne prawe i lewe, listwy ozdobne drzwi tylnych, szyba drzwi przednich lewych, słupek środkowy (...) lewy, poduszka powietrzna kierowcy, błotnik tylny lewy i prawy, pokrywa tyłu, lampa tylna lewa, wahacz poprzeczny dolny lewy, amortyzator, półoś napędowa lewa, przegub kulowy drążka poprzecznego lewego, wspornik silnika, filtr powietrza, chłodnica powietrza, chłodnica wody, kondensator klimatyzacji, felga koła przedniego prawego, opona koła przedniego prawego. Do naprawy zakwalifikowano ramę, oraz sprawdzenie geometrii zawieszenia i silnika.

Wartość pojazdu powoda na dzień powstania szkody w stanie nieuszkodzonym wynosiła 27.800 zł brutto. Wartość pozostałości 8.700 zł brutto. (opinia biegłego J. B. – k. 65-74, opinia uzupełniająca - k. 98-103)

Powód poniósł koszt z tytułu holowania pojazdu w kwocie 2.080,24 zł i zgłosił szkodę pozwanemu również w tym zakresie 9 sierpnia 2014 r. (faktura VAT nr (...)- k. 7, oryginał oraz pismo przewodnie z prezentatą w aktach szkody k. 17 i 10)

Pozwany w dniu 11 października 2013 r. zapłacił powodowi kwotę 13.656,33 zł, w tym 12.700 zł tytułem szkody całkowitej oraz 956,33 zł tytułem kosztów holowania. (okoliczność niesporna)

Sąd zważył, co następuje:

Żądanie powoda, w zakresie nie objętym cofnięciem powództwa, należało uwzględnić w zasadniczej części.

Sąd dał wiarę przedłożonym przez strony dokumentom, albowiem ich prawdziwość nie była kwestionowana przez strony i nie budzi wątpliwości. Zbędne do rozstrzygnięcia były pozostałe zawnioskowane dowody.

Jednocześnie Sąd w celu zasięgnięcia wiadomości specjalnych dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego J. B. z zakresu wypadków drogowych i ruchu drogowego na okoliczność wartości samochodu przed kolizją oraz wartości samochodu/pozostałości po kolizji.

Opinia ta była wprawdzie kwestionowana przez pozwanego, jednak biegły odniósł się do podnoszonych zastrzeżeń wyjaśniając wysuwane zarzuty. W związku z powyższym, Sąd uznał opinię za prawidłową, logiczną i należycie uzasadnioną, dzieląc zawarte w niej wnioski.

Podkreślić należy, że kwestia dopuszczalności przyjęcia zasad naprawienia szkody według powszechnie stosowanych przy regulowanych ogólnymi warunkami ubezpieczeń (OWU) ubezpieczeniach dobrowolnych wariantów rozliczenia szkody całkowitej, długo budziła wątpliwości i regularnie była i jest forsowana przez ubezpieczycieli również przy ubezpieczeniach obowiązkowych uregulowanych ustawą.

Pewnym kompromisem generalnie podzielanym obecnie w orzecznictwie była interpretacja art. 363§1 zd. 2 Kc dokonana przez Sąd Najwyższy w składzie 7 Sędziów w postanowieniu z dnia 12 stycznia 2006 r., III CZP 76/05, wydanym na skutek zagadnienia prawnego przedstawionego przez Rzecznika Ubezpieczonych: „Koszt naprawy uszkodzonego w wypadku komunikacyjnym pojazdu, nieprzewyższający jego wartości sprzed wypadku, nie jest nadmierny w rozumieniu art. 363 § 1 k.c.”

Przekładając na problematykę niniejszej sprawy: wariant rozliczenia, analogiczny do przyjmowanego w ubezpieczeniach dobrowolnych regulowanych OWU, można przyjąć przy ubezpieczeniach obowiązkowych w oparciu o art. 363§1 zd 2 Kc w sytuacji, gdy koszt naprawy przekroczy wartość samochodu sprzed wypadku.

W niniejszej sprawie nie było sporne, że koszt naprawy pojazdu znacznie przekroczyłby wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym z dnia szkody. Naprawę w tych warunkach należało uznać za ekonomicznie nieuzasadnioną, a szkodę rozliczyć analogicznie do rozliczeń przyjmowanych w ubezpieczeniach dobrowolnych przy szkodach całkowitych, czyli ustalając jej wysokość jako różnicę pomiędzy wartością pojazdu i pozostałości.

Z tych względów odszkodowanie należne powodowi z tytułu uszkodzenia pojazdu winno odpowiadać różnicy między wartością pojazdu w stanie nieuszkodzonym na dzień powstania szkody oraz wartością pojazdu w stanie uszkodzonym tj. w okolicznościach niniejszej sprawy 19.100 zł.

Jednocześnie na szkodę powoda składa się również koszt holowania uszkodzonego pojazdu w wysokości 2.080,24 zł. W zakresie zasadności roszczenia powoda wskazać należy, że zlecenie usługi holowania mieści się w granicach normalnych następstw działania, z którego szkoda wynikła, a powód należycie udokumentował poniesione z tego tytułu wydatki, co uzasadnia żądanie ich zwrotu (vide Sąd Okręgowy w Olsztynie w wyroku w sprawie IX Ca 309/10).

Ostatecznie twierdzenia i zarzuty ubezpieczyciela, ponoszącego w pełnym zakresie odpowiedzialność za szkodę spowodowaną przez ubezpieczonego w zakresie OC przez pozwanego sprawcę, w części dotyczącej roszczenia głównego nie mogą się ostać.

Odsetki powodowi przysługują zgodnie z art. 817§1 Kc, tj. od następnego dnia po upływie 30-dniowego terminu od zawiadomienia o wypadku, powód może jednak domagać się odsetek za krótszy okres.

W sprawie bezspornym było, że zgłoszenie szkody nastąpiło 23 lipca 2013 r. toteż roszczenie powoda w bezspornej wysokości ustalonej przez pozwanego na 13.656,33 zł stało się wymagalne z

upływem tego terminu, a powodowi od świadczeń zaległych należą się odsetki ustawowe. Jako że 11 października 2013 r. pozwany zapłacił część odszkodowania, odsetki od tej części w wysokości 12.700 zł należało zasądzić wyłącznie do dnia zapłaty (11 października 2013 r.).

Odsetki od spornej części roszczenia z tytułu holowania pojazdu w wysokości 1.123,91 zł zasądzono zgodnie z żądaniem od dnia wniesienia pozwu.

W tych warunkach na podstawie umowy ubezpieczenia w zakresie odpowiedzialności cywilnej łączącej sprawcę kolizji z pozwanym, art. 805 i n. K.c., art. 361 Kc, art. 19 oraz art. 34 i nast. ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. z dnia 16 lipca 2003 r., nr 124, poz. 1152)) oraz art. 481 § 1 i 2 Kc, 817 Kc należało uwzględnić powództwo jak w pkt I wyroku.

Powód pismem z dnia 15 stycznia 2014 r. cofnął pozew co do kwoty 13.656,33 zł z zrzeczeniem się roszczenia. Sąd uznał cofnięcie powództwa za dopuszczalne w kontekście art. 203 § 4 Kpc w zw. z art. 203 § 1 Kpc, tym samym na zasadzie art. 355 § 1 Kpc należało w tym zakresie umorzyć postępowanie, o czym orzeczono w pkt II wyroku.

Zgodnie z wyrażoną w przepisie art. 98 §1 Kpc zasadą odpowiedzialności strony przegrywającej za wynik procesu powodowi, jako stronie wygrywającej, należy się zwrot kosztów procesu od pozwanego wg norm przepisanych. Za stronę wygrywającą należy uznać powoda również w sytuacji, gdy zapłata żądanej pozwem kwoty następuje po wytoczeniu powództwa. Skoro pomimo zgłoszenia szkody pozwany zapłacił część należności blisko dwa miesiące po ustawowym terminie po wytoczeniu powództwa, to niewątpliwie jest stroną przegrywającą proces w rozumieniu art. 98 Kpc również w zakresie zapłaconej kwoty.

Zgodnie z art. 79 ust. 1 pkt 1) b) uokswsc Sąd z urzędu zwraca stronie całą uiszczoną opłatę od pisma odrzuconego lub cofniętego, jeżeli odrzucenie lub cofnięcie nastąpiło przed wysłaniem odpisu pisma innym stronom, a w braku takich stron - przed wysłaniem zawiadomienia o terminie posiedzenia (...), zaś w oparciu o pkt 3) a) połowę uiszczonej opłaty od pisma cofniętego przed rozpoczęciem posiedzenia, na które sprawa została skierowana.

Wysłanie odpisu pozwu pozwanemu nastąpiło 9 grudnia 2013 r., co oznacza, że do tej daty powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika miał blisko dwa miesiące na cofnięcie pozwu, a skoro nie cofnął, to nie można negatywnymi konsekwencjami tego obciążać pozwanego. Powodowi połowę opłaty od cofniętej części pozwu – co do kwoty 13.656,33 zł – zwrócić powinien jednak Sąd, co zaznaczono w punkcie II wyroku pozostawiając na podstawie art. 108 § 1 Kpc szczegółowe wyliczenia w zakresie kosztów sądowych i procesu referendarzowi sądowemu.

SSR Arkadiusz Ziarko